Rok X. Nr. 67. Sosnowiec, sobota 9 marca 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wy... miesięcznie
zł. 2.—
... Redakcji, Administracji i Drukarni Sosnowiec, ... la ... Redakcji ... Administracji 4-97, ... -94.
Konto c... P.K.O. ...304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Generalna ofensywa powstańców greckich

JUGOSŁAWJA POMAGA GRECJI

SOFJA, 8. 3. (wł.) W bułgarskiem miasteczku nadgranicznem Petricz panuje od kilku dni niezwykły ruch — Jedyny hotelik w mieście przepełniony jest dziennikarzami bułgarskimi i zagranicznymi. Do Petricz zjechało też wielu emigrantów z Macedonji greckiej.

To uprzywilejowane stanowisko zyskało sobie miasteczko dzięki temu, że leży w bezpośredniej bliskości granicy greckiej, nad rzeką Strumą, która stała się naturalną granicą między zrewoltowaną częścią Macedonji a resztą Grecji, wierną rządowi.

Granica jest silnie obsadzona przez oddziały bułgarskie, a po stronie greckiej straż pełnią posterunki częściowo rządowe, a częściowo rewolucjoniści, bowiem część placówek straży granicznej opowiedziała się za powstaniem. Głównym ośrodkiem wczorajszych walk były okolice Orljaku i Poroj.

Sytuacja militarna powstańców na froncie macedońskim jest o tyle utrudniona, że rząd rozporządza samolotami, które nieustannie dokonywują raidów nad główne ośrodki powstania: Serres, Drama i Kavalla, obrzucając je bombami. Mimo to powstańcy, jak narazie, nie myślą o poddaniu się.

Jeśli chodzi natomiast o drugi ośrodek powstania, Kretę i flotę wojenną, to tu przewaga powstańców jest decydująca. Rewolucjoniści nie ograniczyli się do zupełnego opanowania Krety, lecz rozpoczęli ekspansję na wyspy greckie.

Krążownik „Averoff", o którym urzędowe komunikaty greckie donosiły, iż jest niezdatny do użytku wskutek wybuchu kilku bomb lotniczych, zawinął wczoraj do miasta Mytilene na wyspie Lesbos i wysadził na ląd desant wojsk kreteńskich, które zajęły wyspę.

W ręce powstańców dostały się dwie dalsze wyspy, położone przy brzegu azjatyckim, mianowicie Chios i Samos, zajęte przez oddziały, przywiezione przez dwa torpedowce powstańcze.

Wczoraj gruchnęły w Atenach alarmujące pogłoski, że flota Venizelosa znajduje się w porcie ateńskim Pirues i lada chwila rozpocznie bombardowanie miasta. Pogłoski te okazały się nie prawdziwe.

Prawdopodobniejszy jest natomiast atak floty powstańczej na Saloniki, które stały się obecnie jakby drugą stolicą Grecji, bodaj czy nie ważniejsza od Aten, stąd bowiem główna kwatera gen. Kondylisa podejmuje wszelkie akcje przeciwko rewolucjonistom.

Saloniki zamieniły się obecnie w prawdziwy obóz wojenny.

Na żądanie rządu ateńskiego rząd turecki zabronił statkom greckim postoju w portach tureckich. Kilka okrętów, które wiozły środki żywności, węgiel i naftę, najprawdopodobniej przeznaczone dla floty powstańczej zostało zatrzymanych w Stambule.

Mimo tych zarządzeń flota powstańcza ma żywności i opału poddostatkiem, posiada bowiem wielkie zapasy na Krecie i w portach innych, zajętych wczoraj wysp.

Okrętom powstańczym udało się dotrzeć nawet do wybrzeży Macedonji. Jeden z torpedowców wjechał nawet do zatoki salonickiej i dał do miasta kilka strzałów armatnich, poczem wycofał się.

Władze greckie bardzo poważnie obawiają się ataku na Saloniki od strony morza. Flota powstańcza konfiskuje okręty handlowe, które służyć mają do przewiezienia wojsk z Krety do Macedonji.

Venizolos rozporządza na Krecie 20.000 dobrze uzbrojonymi żołnierzami i rzucenie tych sił na front macedoński mogłoby mieć decydujące znaczenie dla przebiegu powstania. Jak narazie flocie nie udało się nawiązać bezpośredniego kontaktu z powstańcami chociaż w ich ręku znajduje się ważny port Kavalla.

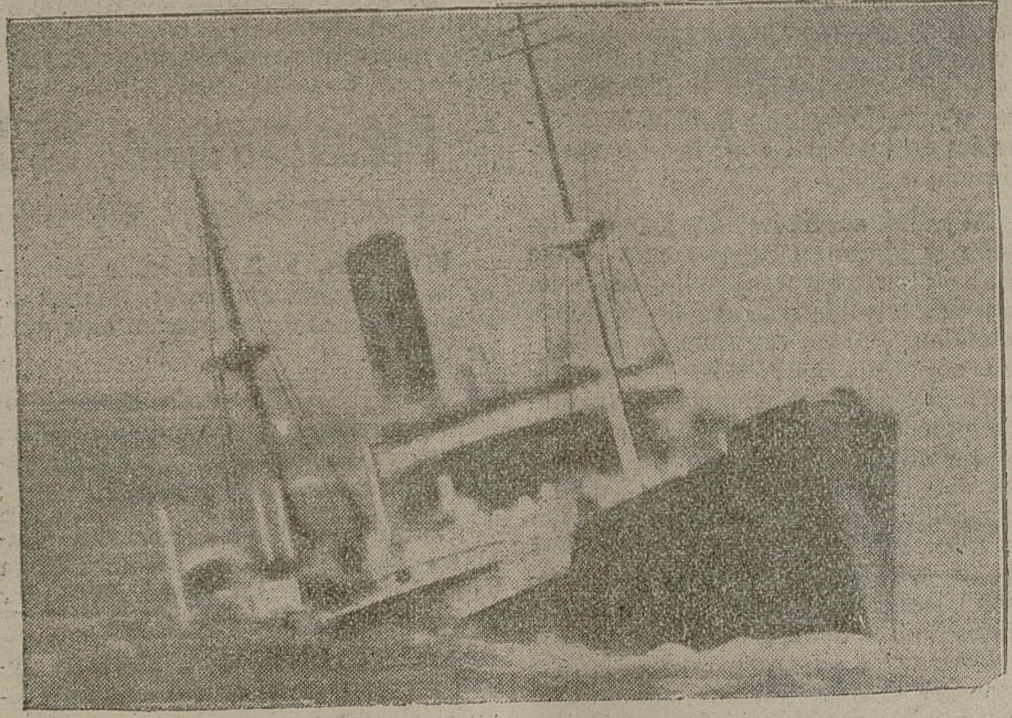
Według pogłosek, pochodzących z kół powstańczych, w razie klęski rewolucjonistów w Macedonji, Venizelos nie zawaha się ogłosić niepodległości Krety i stworzyć z niej oddzielnego państwa, do którego przyłączyłoby się samorzutnie wiele wysp greckich.

Jugosławja pośpieszyła rządowi greckiemu z czynną pomocą. Ze Skoplje wysłano w kierunku granicy wielki transport amunicji i materjałów wojennych.

Ponadto Jugosławja dostarczyła rządowi greckiemu 12 samolotów wojskowych w tem dwa bombowe.

Tracja zajęta przez powstańców

BERLIN, 8.3. (wł.) N. B. I. donosi z Budapesztu. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych dzienniki budapeszteńskie otrzymały wiadomość o niezwykłem zaostrzeniu się sytuacji w Grecji. Według tych informacyj wojska powstańcze zajęły już całą Trację. Miasta Dedcagacz, Xanti, Seres, Guemuerdzin i Kawalla są w rękach powstańców, którzy maszerują obecnie na Saloniki. W godzinach popołudniowych wojska powstańcze po dłuższem przygotowaniu artyleryjskiem przystąpiły do sforsowania rzeki Strumy. Według doniesień prasy węgierskiej z Białogrodu, położenie wojsk rządowych w Grecji uważane jest tam za bardzo poważne. Flocie powstańczej udało się dotrzeć do wybrzeży Macedodnji. Zdaniem kół jugosłowiańskich przedłużanie się wojny domowej w Grecji może mieć poważne następstwa międzynarodowe i zagraża pokojowi na Bałkanach Liczą się powszechnie z tem, że w razie zwycięstwa powstańców Venizelos zerwie pakt bałkański.



KANONIERKA GRECKA „PESTOS" ZATOPIONA PRZEZ SAMOLOTY RZĄDOWE.

Premjer Kozłowski, m n. Paciorkowski, wiceminister Korsak obywatelami honorowymi m. Kielc

Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej w Kielcach, na wniosek klubu BBWR. rada miejska uchwaliła nadać obywatelstwo honorowe m. Kielc — premjerowi Kozłowskiemu, jako synowi ziemi kieleckiej, oraz min. Paciorkowskiemu i wiceministrowi Korsakowi, którzy jako wojewodowie ziemi kieleckiej — przyczynili się wielce do rozwoju gospodarczego m. Kielc.

Ustawy podatkowe na plenum sejmu

WARSZAWA, 8.3. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu rozpatrywane były projekty ustaw podatkowych, tj. o poborze 10 proc. dodatku do opłat stemplowych i podatków pośrednich oraz 15 proc. dodatku do podatków bezpośrednich.

Po dyskusji projekty odesłano do komisji skarbowej sejmu.

Smiertelny skok
z wysokości 8 kilometrów

KOPENHAGA, 8.3. Słynny skoczek ze spadochronem Tranum, zdobywca wielu rekordów świata, dokonał ostatniego skoku ze spadochronem z wysokości 8000 mtr.

Skok ten jednak zakończył się dlań tragicznie, gdyż Tranum po wylądowaniu zmarł, jak przypuszczają wskutek wyczerpania się tlenu w butli, którą posiadał.

Pociąg runął w przepaść
Skandale na kolejach Z.S.R.R.

MOSKWA, 8.3. Nowy dyktator kolei sowieckich, komisarz Kaganowicz, wyznaczył specjalną komisję, która ma zająć się zbadaniem i sanacją stosunków, panujących na kolei permskiej. Według urzędowych doniesień na kolei tej w ciągu dwu miesięcy — stycznia i lutego r. b., wydarzyło się 1.358 cięższych i lżejszych wypadków kolejowych, które pociągnęły za sobą cały szereg ofiar w ludziach. Dopiero teraz ujawniono również, że przed tygodniem, na linji tej wskutek niedopatrzenia urzędników cały pociąg złożony z 30 wagonów runął w przepaść, przyczem zginęła cała obsługa.

Plotka, czy prawda?

PARYŻ, 8.3. PAT. Agencja Havasa donosi z Amsterdamu: Do redaktora naczelnego miejscowego dziennika socjalistycznego „Hetvolk", Anker Smitha zgłosił się jakiś miejscowy komunista, jak podaje agencja, polak zamieszkały stale w Holandji i usiłował go zastrzelić. Skoro tylko wydobył rewolwer, by dokonać zamachu, współpracownicy pisma, znajdujący się w pobliżu, obezwładnili go, odbierając broń. Zamachowiec oświadczył, że chciał przez zamach na redaktora zaprotestować przeciwko antykomunistycznemu stanowisku dziennika.

WSZYSTKO DLA ZDROWIA

Legenda o wysportowaniu anglików — Niemcy wzorem tężyzny fizycznej — Wygoda przedewszystkiem — Walka ze zgiełkiem — Kaganiec dla automobilistów

(Od własnego korespondenta)

Londyn, w marcu.

Każdy współczesny młodzieniec marzy o tem, by można o nim powiedzieć, że jest wysportowany jak Anglik. Tymczasem dziś już nawet Anglik nie wierzy, by mógł być wzorem dla młodzieńców reszty świata. Bo oto czego dowiadujemy się z ust byłego profesora uniwersytetu oksfordzkiego L. P. Jacks: „W dziedzinie zdrowotności mas Niemcy wyprzedziły Anglję o 5 lat. Niemcy posiadają 10 miljonów sportowców obojga płci, podczas gdy w Anglji jest ich zaledwie pół miljona. 90 procent mieszczuchów angielskich można śmiało nazwać „cielesnymi analfebetami". Prawie połowa ochotników do armji angielskiej z ubiegłego roku została odesłana do domów, jako fizycznie niezdolna do służby wojskowej. Szczegółowe badanie lekarskie członków klubów sportowych młodzieży wykazało, że 20 procent tej młodzieży nie odpowiada normalnym wymaganiom. Angielski świat lekarski został temi cyframi poprostu zaskoczony i postanowił dążyć do zmiany tego niekorzystnego stanu fizycznego młodzieży angielskiej. Aby dojść do celu jak najkrótszemi drogami, lekarze zabrali się przedewszystkiem do dziewcząt angielskich, wychodząc ze słusznego założenia, że ambicja młodzieńców pchnie ich do szlachetnego współzawodnictwa z dziewczętami. Stworzono przeto kobiece stowarzyszenia pod hasłem rozwoju zdrowia i piękna fizycznego i zwerbowano już 60 tysięcy członkiń.

Cyfry podane przez prof. L. P. Jacks są tem więcej zadziwiające, że w Anglji czyni się wszystko, aby udogodnić młodzieży miłe spędzenie wekkendu. I tak zarząd północno-wschodnich kolei angielskich otwiera w nadchodzącym sezonie letnim wypożyczalnię specjalnych wagonów, w których, oprócz saloniku, jadalni i kuchni będzie 6 oddzielnych przedziałów sypialnych. Hotele, jakie zarząd kolei posiada w różnych miastach, dostarczą zawsze wycieczkowiczom świeżych artykułów do kuchni i dbać będą o wszelkie ich wygody.

Wysiłki anglików idą jednak nietylko w kierunku zapewnienia sobie spokoju podczas week-endu, ale i na codzień. Istniejąca „Liga do walki ze zgiełkiem", która wywalczyła już zakaz używania klaksonów samochodowych w godzinach nocnych, przygotowała na bieżący miesiąc wystawę antyzgiełkową, która ma uczyć obywateli zamiłowania do spokoju. Walka ze zgiełkiem ma się rozciągać nietylko na ulice, ale i na dom. W przyszłości ma się więc budować domy, zabezpieczone przed odgłosami z sąsiedniego mieszkania, z boku, z dołu, czy z góry, a drzwi mają się tak zamykać, by nie wywoływały trzasku. Takie drzwi mają się także przyczynić do przyswojenia dobrych manier, bo jakże tu trzasnąć drzwiami w złości, gdy one i tak nie trzasną.

Lidze antyzgiełkowej przychodzi w pomoc medycyna. Lekarz domowy księcia Walji opublikował np. następujące zdarzenie: lekarz obserwował śpiące w porze zakazu używania klaksonów zdrowe dziecko. Nagle wypadł z za rogu ulicy samochód sportowy, a jego właściciel wbrew zakazowi nacisnął klakson, który zawył przeraźliwie. Dziecko nie zbudziło się wprawdzie, ale jego oddech, dotąd głęboki i spokojny, stał się nieregularny. Jasne oblicze dziecka nachmurzyło się i dziecko zaczęło się niespokojnie rzucać, jakby chciało uciec od zgiełku. Zgiełk jest jednym z największych wrogów ludności miast — kończy lekarz. — Cena, jaką płacimy naszem zdrowiem co dnia w mieście, jest nieobliczalna.

Walka ze zgiełkiem idzie w parze z walką, jaką anglicy wypowiedzieli przeciw wybrykom automobilistów. Nie przeszkadzając w rozwoju techniki automobilowej, postanowili ograniczyć szybkość jazdy po ulicach miasta. Począwszy od 18 marca policja ma bacznie uważać, by szybkość aut na ulicach miast nie przekraczała 50 km. na godzinę.

Zato tam, gdzie niema przeszkód, w powietrzu, dąży się przeciwnie do zwiększenia szybkości. Z początkiem najbliższego lata nowa kompanja lotnicza angielska, mianowicie London—Continent — Airrway, wprowadza na linji Londyn—Paryż nowy typ samolotów, które tę trasę powietrzną przebywać mają w godzinę. Oczywiście nie jest to granica i należy oczekiwać dalszych postępów na tem polu.

A. S. T.

KOBIETA - SZPIEG

Nowy typ Mata - Hari po wojnie

W tych dniach odbędzie się w Brzeście proces szpiegowski, w którym na ławie oskarżonych zasiądzie dziesięć kobiet różnych narodowości. Otóż co najbardziej zaciekawia w tej sprawie, to fakt, iż ani jedna z oskarżonych kobiet - szpiegów nie odpowiada pojęciu, jakie związane jest zwykle z typem kobiety - szpiega. Ani jedna z tych dziesięciu nie odznacza się urodą, lub czemkolwiek w wyglądzie zewnętrznym, coby pozwoliło widzieć w niej wampa, niebezpieczną piękność, demoniczną zdobywczynię. Fakt ten nie jest odosobniony. Od czasu wojny 1914/18 r. nastąpiła zmiana poglądów na rzemiosło szpiegowskie. Mata-Hari jako typ ustąpiła miejsca nowemu typowi kobiety nie zwracającej na siebie uwagi, o skromnym wyglądzie, lecz zato wyspecjalizowanej w jakimś zawodzie, w jakiejś dziedzinie wiedzy czy umiejętności. Bo też i przedmiot akcji szpiegowskiej wyszedł dzisiaj poza granice zagadnień wojskowych; dzisiaj równie a może i bardziej ważne od tajemnic wojskowych są sekrety fabrykacji motorów, recepty chemiczne, metody hartowania stali, wyrobu tych lub innych narzędzi etc. etc. A do tego rodzaju szpiegostwa przemysłowego potrzebni są szpiedzy z wykształceniem zawodowem.

Wedle obliczeń francuskich liczba kobiet zatrudnionych w rzemiośle szpiegowskiem w Europie sięga 300.000. Kobiet-szpiegów jest więcej niż mężczyzn w tym zawodzie. Granice wieku kobiet-szpiegów są bardzo rozciągłe: od osiemnastu do 60 i wyżej lat.

Wśród oskarżonych dziesięciu kobiet w Brzeście pierwsze miejsce zajmuje amerykanka, miss Marjorie Switz. Ukończyła wydział es lettres w Sorbonie i znana była w kołach literackich Montparnasse'u. Oczytanie jej i znajomość literatury francuskiej, dawnej i nowej, wzbudzały podziw nawet w kołach profesorów. Niezwykle sprytna i przedsiębiorcza Marjorie Switz wpadła tylko dzięki nieostrożności jednego ze swych przyjaciół, technika zatrudnionego w przemyśle lotniczym. W notatniku jego znaleziono zanotowane nazwisko i telefon miss Switz. Z tą chwilą wzięto ją pod obserwację. Wymykała się długo detektywom i dopiero po pościgu udało im się przyłapać ją w Tuluzie.

Niesamowita 13-letnia podpalaczka

puszczała z dymem zagrody chłopskie

POZNAŃ, 5. 3. Od kilku miesięcy w okolicach Ostrowia Wielkopolskiego wybuchały co pewien czas groźne pożary.

Wszystko wskazywało na to, że ogień podkłada jakaś zbrodnicza ręka, jednak mimo wysiłków policji podpalacza nie można było wytropić.

Ostatnio spaliła się zagroda Wacława Popiela w Kostrzynku i kilka zagród w Wyrzysku. Oba pożary powstały również wskutek podpaleń.

We wszystkich wypadkach na tydzień przed wybuchem ognia ukazywały się na parkanach, ścianach domów, czy na drzewach, kartki tej treści:

„Za tydzień wieś będzie spalona i wy razem pójdziecie z dymem".

Policja wszczęła żmudne dochodzenia i zbadała pismo wszystkich bez wyjątku mieszkańców Kostrzynka od najstarszych do najmłodszych.

Badania te przyniosły wynik niezwykle sensacyjny. Okazało się, że autorką tych kartek, a najprawdopodobniej i sprawczynią podpaleń, była 13-letnia uczenica miejscowej szkoły, Agnieszka Wolniakówna.

Aresztowana przez policję dziewczyna przyznała się do winy.

Prosto ze szkoły do szeregów bezrobotnych

Główny urząd statystyczny w Czechosłowacji przeprowadził badania nad stanem zatrudnienia 20.129 młodych ludzi, którzy ukończyli szkoły średnie w dziesięcioleciu 1923 — 1933. Abiturjenci seminarjów nauczycielskich, którzy skończyli je w latach 1923-24 otrzymali szybko zajęcie po otrzymaniu dyplomów. Stosunkowo nieźle piwiodło się też wychowańcom szkół handlowych i zawodowych, którzy ukończyli je przed r. 1930. Zupełnie źle zato przedstawia się sytuacja abiturjentów gimnazjów klasycznych i realnych. W ciągu ostatnich dwuch lat zaledwie bck. Z pośród absolwentów szkół średnich 1/6 absolwentów otrzymała pracę i zaro- z r. 1932 znalazło się w szeregach bezrobotnych 56.6 pr., a z r. 1933 aż 79.4 proc. Wogóle zaś sytuacja na rynku pracy kształtuje się gorzej dla młodszych roczników opuszczających mury szkolne: 80 proc. tych młodzieńców nie ma żadnych widoków otrzymania zajęcia.

Z KRAJU i ZE ŚWIATA

ŻYDOWSKI BOGACZ ZAPISAŁ MAJĄTEK NA RZECZ CZERWONEGO KRZYŻA.

WARSZAWA, 8.3. Do Warszawy nadeszły akta ciekawej sprawy o obalenie testamentu. Tło jej jest nast. ...

W roku ub. popełnił samobójstwo w Równem znany tamtejszy bogacz, Mojżesz Lisiej. Cały swój majątek wartości wieluset tysięcy zł. zapisał on na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Rodzina bogacza wszczęła proces o obalenie testamentu, twierdząc, że Lisiej nie jest przy zdrowych zmysłach. Ponieważ testator już nie żyje, ... określają jego stan umysłowy na podstawie zeznań świadków.

ZAWIESZENIE DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACYJ ŻYDOWSKICH.

LUBLIN, 8. 3. Decyzją władz administracyjnych zawieszono działalność kilku organizacyj żydowskich na terenie Łukowa, Kocka i Stoczka. W Łukowie i Kocku zawieszony został w działalności zw. młodzieży żydowskiej Hasomer Hakoir, zaś w Stoczku zw. zawodowy robotników przemysłu skórzanego.

50 DOMÓW SPŁONĘŁO.

TOKIO, 8. 3. W okręgu Tokio wybuchł w środę groźny pożar, który w krótkim czasie przybrał katastrofalne rozmiary.

Pomimo natychmiastowej akcji straży pożarnych, spaliło się ogółem 50 domów.

ZAMACHY POLITYCZNE NA KUBIE.

HAWANA, 8.3. Strajk nauczycieli i studentów w stolicy Kuby przybiera coraz bardziej na rozmiarach.

Obecnie dołączyli się do strajku również urzędnicy celni i skarbowi. Do urzędu skarbowego rzucono wczoraj kilka bomb, które zraniły sześcioro osób.

Nieznani bliżej sprawcy dokonali też zamachu na przywódcę partji liberałów w Hawanie.

„BIAŁA KSIĘGA" BYŁA OGŁOSZONA CELOWO.

LONDYN, 8.3. „Morning Post" w komentarzach swych do ogłoszenia „Białej księgi", zaznacza, że uwagi o Niemczech celowo podkreślone zostały w tym dokumencie, aby rząd i opinja publiczna Rzeszy dowiedzieli się, co Anglja myśli o niemieckiem dozbrojeniu. Ogłoszenie białej księgi w przeddzień podróży ministra Simona nie jest bynajmniej przypadkowym zbiegiem okoliczności, lecz miało na celu przygotowanie realnej podstawy dla rokowań.

NIEMCY JUŻ ŻĄDAJĄ 400-TYSIĘCZNEJ ARMJI.

WIEDEŃ, 8.3. Niemcy domagają się, wedle doniesień z Berlina w związku z debatą nad „Białą Księgą" angielską podwyższenia stanu swej armji na 400.000 żołnierzy, a to z uwagi na wielki stan liczebny armji sowieckiej wynoszący 930.000 ludzi bez uwzględnienia sowieckich sił lotniczych. Również i Włochy, wedle obliczeń niemieckich, mogą powołać pod broń w razie mobilizacji 7-8000.000 ludzi.

CZESKI BOHATER NARODOWY W SZPIALU DLA UMYSŁOWO CHORYCH.

Prasa donosi, że czeski sędzia śledczy dla spraw politycznych przy sądzie okręgowym w Opawie na czeskim Śląsku, Mirosław Vojtek, popadł w szał i musiano go odwieźć do zakładu dla umysłowo chorych.

Sędzia Vojtek prowadził dochodzenia w sprawach politycznych w sądzie okręgowym karnym w Opawie i miał opinję niezwykle surowego sędziego, a przez czeską prasę był uwielbiany jako bohater narodowy.

SZYBKIM KROKIEM IDZIE WIOSNA.

Szybkim krokiem zbliża się ku nam wiosna pora roku, symbolizująca miłość, radość, pracę twórczą. Nie wypada więc już być teraz zrzędnym, narzekającym, krytykującym. Przestańmy więc być zgryźliwi, przywdziejmy na siebie szaty radości. W pogodzie ducha pracuje się zupełnie inaczej. Budząca się wiosna powinna w nas tchnąć swe szczere uczucia, szerokie nadzieje na przyszłość ,wielkie myśli i odwagę życia. O przedwiośniu, o wpływie budzącej się wiosny na duszę człowieka ,mówić będzie we wtorek o godz. 22.30 red. Jim Poker.

—:—

„ŹRENICA WOLNOŚCI" -- PRZYCZYNĄ UPADKU POLSKI

Co nam mówi rocznica smutn j pamięci „liberum veto"?

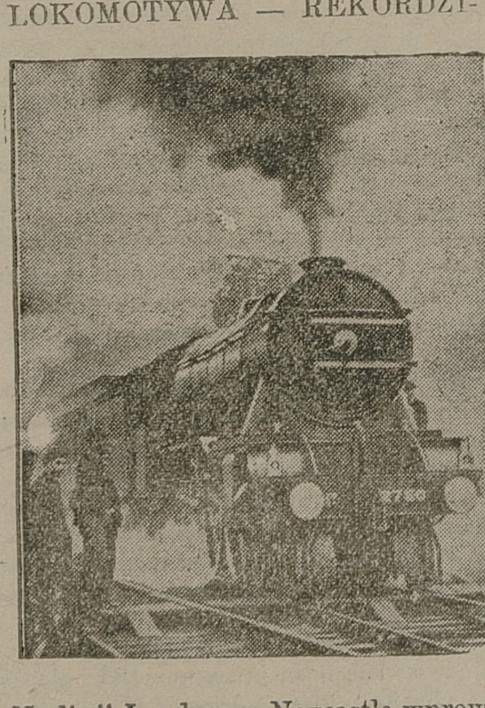
W obecnej dobie, gdy nowa konstytucja przygotowała już konicc sejmowładztwa w Polsce, aktualnem będzie przypomnienie zgubnej swobody poselskiej w dawnej Rzeczypospolitej. Dnia 9 marca b. r. upływa bowiem 283 lat od tego pamiętnego zdarzenia, kiedy to osławiony poseł Władysław Siciński z pobudek osobistych, swym jednym jedynym głosem „nie pozwolił" na żądaną przez króla prolongatę sejmu.

Ówczesna opinja publiczna nie pomyliła się co do zgubnych następstw „liberum veto", zastosowanego po raz pierwszy przez Władysława Sicińskiego, jako pojedynczego posła. Przeklinano Sicińskiego, przeczuwano zgubę Rzeczypospolitej od trucizny zbytniej wolności, ale jednak ogół szlachecki trwał przez lat 120 blisko pod hypnozą czynu Sicińskiego.

Polska została sparaliżowaną i stała się „pośmiewiskiem obcych", którzy drwią sobie, że „Polacy giną jak chcą i kiedy chcą", sejmy polskie są ośmieszane publicznie na przedstawieniach kuglarskich lub teatralnych w Holandji, w Wenecji. Od wygaśnięcia Jagiellonów w Rzeczypospolitej zmarnowano naogól 53 sejmy, z czego 40 przeszło po wiekopomnem wystąpieniu Sicińskiego. Na przestrzeni lat 1751—1769 (za Augusta III) ani jeden sejm nie doszedł do skutku. Polska dzięki instytucji „liberum veto" stała się igraszką w reku obcych. Prusy, Rosja i Francja zrywają u nas sejmy zapomocą sprzedajnych posłów.

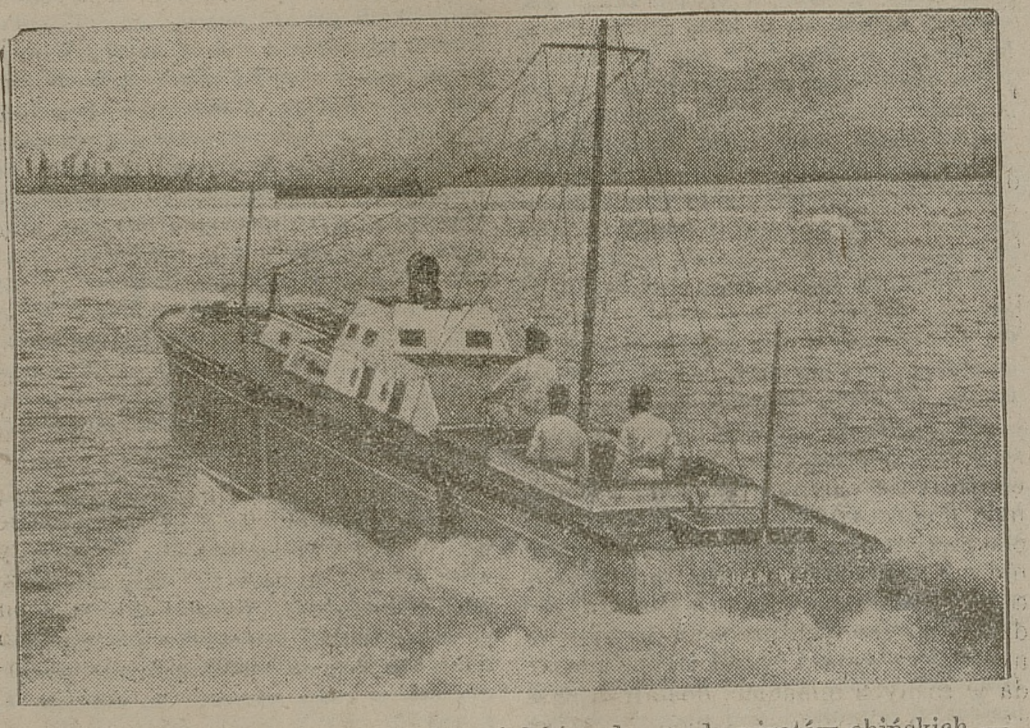
I w rezultacie „liberum veto", owa „źrenica wolności" stała się najpierw źródłem układów „gwarancyjnych", które zawierały pomiędzy sobą Rosja, Prusy, Austrja w różnych kombinacjach wzajemnych, a następnie — planów rozbiorowych, które wreszcie dokonały dzieła zniszczenia Rzeczypospolitej. Jasnem jest dla nas dzisiaj, że obok zasady obieralności królów, obok konfederacji i rokoszów — „liberum veto" jest jednym z głównych powodów zguby Rzeczypospolitej, która w okresie Jagiellonów była najpotężniejszem państwem w Europie środkowej.

LOKOMOTYWA — REKORDZISTKA



Na linji Londyn — Nevcastle wprowadzono nowe lokomotywy, które rozwijają szybkość 172.6 kilometra na godzinę.

DO WALKI Z PIRATAMI.



Aby uchronić okręty pasażerskie angielskie od napadu piratów chińskich — rząd angielski wyposażył porty chińskie w szybkobieżne łodzie pancerne, które podejmą walkę z rabusiami.

„Gdy twój mały synek się zakocha..."

List przewidującej matki

Każda matka zastanawia się chwilami nad tem, co będzie, gdy jej maleńkie, tak jeszczę bezbronne i tak zdane na jej łaskę dzieciątko dorośnie i gdy się zakocha.

Jaki będzie wówczas stosunek matki do narzeczonej syna.

Czy będzie zazdrosna? Czy potrafi w sobie wyrobić sprawiedliwy stosunek?

Pewna młoda, bo 27-letnia matka trzyletniego chłopczyka tak bardzo nie pokoiła się tą kwestją, że napisała list, który postanowiła sama odczytać w dniu, gdy syn się zaręczy. List ten złożyła u rejenta z warunkiem, że będzie go mogła otrzymać dopiero po 20 latach.

Oto, jak brzmi ów list, który zajmie zapewne wszystkie mamy małych synków.

„Kochana — o wiele starsza Ja".

Piszę do Ciebie w chwili, gdy Jasio ma trzy i pó lat i bawi się koło mnie na podłodze.

Jest radością naszego życia i z prawdziwem zainteresowaniem śledzimy jego rozwój z dnia na dzień.

Poprostu nie chce mi się wierzyć, że tak jeszcze niedawno był całkiem niedołężnem stworzonkiem.

Czyżbyś ty, starsza odemnie Ja, jeszcze o tem pamiętała?

Zdaje się, że doznałaś w tych dniach wstrząśnienia. Jaś oznajmił Ci że kocha pewną dziewczynę i zamierza się z nią ożenić, a dla Ciebie był to cios niepsodziewany; uczułaś przykrość i zazdrość.

Ale proszę Cię, przypomnij sobie tę chwilę, gdy sama się zaręczyłaś z ojcem Jasia, przypomnij sobie pierwsze Twe lata po ślubie.

Czyż chciałabyś pozbawić tych przyjemności Twego syna? Bezwątpienia, dałaś mu bardzo wiele ,ale ta dziewczyna da mu przecież coś innego.

Jesteś bardzo niesprawiedliwa, sądząc, że ta dziewczyna odbiera Ci Twego chłopca i uzurpuje Twe prawa. Przypomnij sobie, jak Ci było przykro gdy po ślubie z ojcem Jasia teściowa wciąż jeszcze nie przestawała dbać o jego ubranie czy jedzenie. Potem te sprawy się ułożyły, ale jakże obie nad tem cierpiałyście, teściowa i Ty. Postaraj się zaoszczędzić tej przykrości kobiecie, wybranej przez Twego ukochanego syna.

Przypuszczając, że możesz na całe życie przywiązać Twoje dziecko do Twojej spódnicy, mylisz się okropnie. Przeciwnie: jego ożenek powinnaś traktować jako logiczny dalszy ciąg jego życia i Twego wychowania. Jeżeli będziesz widziała, że Jaś kocha tak samo tę dziewczynę, jak Ciebie kochał ojciec Jasia, cel będzie osiągnięty. Bo przecież celem Twego wychowania jest uszczęśliwienie Twego syna.

Patrzę teraz na małego Jasia i uśmiecham się na myśl, że będzie kiedyś dorosły. A jednocześnie jestem pewna, że tym samym wzrokiem patrzysz na niego i Ty około roku 1950".

ROZMAITOŚCI

27 MONARCHÓW ISTNIEJE NA SWIECIE.

Według niedawno przeprowadzonego obliczenia, na świecie pozostało przy władzy 27 monarchów państw i państewek. Jeśli chodzi o władców królewskich w Europie, najdawniej zasiada na tronie holenderska królowa Wilhelmina, która piastuje swą władzę od 45 lat. Objęła ona rządy, gdy miała lat 10, pod opieką swej matki, żony Wilhelma III Włoski król Wiktor Emanuel III, zajmuje pod względem długości swego panowania 2-ie miejsce i ma za sobą 35 lat rządów. Jeśli chodzi o wiek najstarszym monarchą na świecie jest książę Lichtenstein ,który liczy obecnie 82 lata. Po nim następuje król szwedzki, Gustaw V ,który ukończył obecnie 77 lat.

Wiadomości radjowe

DWA ROZBAWIONE FORTEPIANY I CHÓR Z GRAJDOŁKA.

Niebylejaką atrakcją będzie dla radjosłuchaczów poniedziałkowa audycja muzyczna o godz. 15.45. Jako soliści wystąpią dwa rozbawione fortepiany, inaczej mówiąc — utwory dwufortepianowe wykona pp. Gimpel i Szpilman. Reszty programu dopełni znany słuchaczom ze sceny rewjowej lub taśmy filmowej — Chór rewellersów z Grajdołka.

RÓZGA I WYBRYK.

Kierunki i hasła wychowawcze obecnej chwili różnią się zasadniczo od formy wychowania czasów ubiegłych. Dawne generacje uznawały rózgę i bezwzględny autorytet wychowawczy. Dzisiaj wychowawca już nie jest „policjantem", ale przyjacielem, który powinien oddziaływać na dziecko łagodnością, dobrocią i zrozumieniem. Nie znaczy to jednak wcale, aby pobłażać wybrykom i przewinieniom. Chodzi tylko o to, aby kara nie poniżała godności osobistej dziecka, a wywoływała w nim zrozumienie popełnionego uczynku. W dniu 11 bm. w poniedziałek o godz. 12.45 zawsze żywotny ten temat — wychowania dziecka — poruszy przed mikrofonem warszawskim p. Marja Niesiołowska.

KTO SIĘ NIE OMYLI, DOSTANIE...

Wszystkie dzieci, które uważnie słuchały czwartkowych popularnych pogadanek krajoznawczych o godz. 12.10 pt. „Wędrówki po kraju", będą mogły w poniedziałek dnia 11 bm. popisać się swą uwagą i pamięcią. Tego dnia bowiem o godz. 17 ogł. dział dziecięcy konkurs „śpiewających wędrówek" w opracowaniu Henryka Ładosza i zespołu muzycznego Niny Mańskiej. W audycji tej będą wykonane niektóre melodje huculskie, polskie i wołyńskie, które już dzieci miały możność słyszeć w poprzednich audycjach Kto się nie omyli i trafnie odgadnie z jakiej ziemi dana melodja pochodzi, otrzyma nietylko pochwałę przez mikrofon, ale również piękny upominek. Do rozlosowania są książki, kolorowe ołówki, farby itp. Słuchajcie zatem uważnie!

PIĘKNIE GWIŻDŻE P. IZYDOR DĄB

Ciekawą audycję usłyszymy ze Lwowa we wtorek, 12 marca P. Izydor Dab, którego występy w „Wesołej Fali" zdobyły sobie dużą popularność wykona szereg lekkich utworów na niezwykłych instrumentach, mianowicie na małych harmonijkach ustnych, sprowadzonych i dawno z zagranicy. P Dąb urozmaici swój występ produkcjami w artystycznem gwizdaniu.

Z frontu robotniczego w Zagłębiu

Konferencja z hutą Katarzyna w sprawie nowego cennika płac w blachowni

Jak już pisaliśmy, dyrekcja huty „Katarzyna" w Sosnowcu zredukowała 140 robotników z blachowni i oddział ten unieruchomiła.

Następnie robotnicy ci mieli być przyjęci spowrotem do pracy, ale cennik płac miał być obniżony.

Przeciwko tym obniżkom dyrekcji huty robotnicy wystąpili zdecydowanie i zwrócili się do inspektora pracy, z prośbą o interwencję.

W związku z tem w dniu 12 bm., w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbędzie się konferencja, w której wezmą udział: dyrekcja huty Katarzyna, przedstawiciele robotników i sekretarz C. Z. G.

Pozatem dyrekcja huty Katarzyna zamierza podobno przeprowadzić znaczną obniżkę zarobków robotników, zatrudnionych w oddziale łopaciarni.

KONFERENCJA INSPEKTORÓW PRACY W KIELCACH.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Kielcach okręgowa konferencja inspektorów pracy, pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy inż. Kowalika.

W konferencji tej weźmie również udział główny inspektor pracy inż. Klott.

Z Zagłębia na ten zjazd wyjeżdżają: inspektor inż. Wesołowski i insp. Rychłowski.

DELEGACJA ZARZĄDU PZPP. i H. U INSPEKTORA PRACY W SOSNOWCU.

W dniu wczorajszym, w inspektoracie pracy w Sosnowcu, bawiła delegacja zarządu głównego związku P. P. i H., która złożyła podziękowanie inspektorowi inż. Wesołowskiemu, za troskliwe zajęcie się sprawą towarzystwa grodzieckiego i uratowanie warsztatu pracy dla 1400 pracowników.

Kopalnia „Grodziec" otrzymać ma jeszcze dalszy przydział wydobycia o 2—3 tysiące ton węgla miesięcznie.

Towarzystwo znajduje się obecnie w trudnych warunkach finansowych, to też możliwe jest, że kopalnia przesunięta zostanie do niższej kategorji, przez co pozbędzie się szeregu obciążeń.

Jednocześnie jednak uległyby zmianie stawki płac robotniczych.

Naskutek jednak zwiększenia kontyngentu wydobycia, robotnicy pracować będą na więcej dniówek, to też mimo zmiany stawek, zarobki ich powiększyłyby się.

Obecnie rozpatrywane są wszystkie możliwości dalszego prowadzenia kopalni, aby nadal zatrudnieni byli wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi tegoż towarzystwa.

WALNE ZEBRANIE L. M. i K. W STRZEMIESZYCACH.

Onegdaj odbyło się w sali posiedzeń urzędu gminy olkusko - siewierskiej ogólne walne zebranie członków ligi morskiej i kolonjalnej w Strzemieszycach. Zebraniu przewodniczył p. J. Bączkowski, sekretarzował p. G. Rynas, asesorowali pp. M. Skubiński i J. Wiener.

Po przyjęciu protokułu z ostatniego walnego zebrania dłuższe przemówienie wygłosił wiceprezes p. St. Duda, który jednocześnie złożył sprawozdanie z działalności i finansowe zarządu oddziału za rok ubiegły. W okresie sprawozdawczym przybyło 94 członków. Wpłacono do zarządu okręgu L. M. i K. w Katowicach zł. 687,17. Sprawozdanie z komisji rewizyjnej złożył p. Józef Gallot.

Budżet na rok 1935, który zreferował p. St. Duda uchwalono tak po stronie wydatków, jak też i dochodów w wysokości zł. 448 gr. 42.

Następnie dokonano wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się następująco pp.: prezes — Juljan Bączkowski, I wiceprezes i przewodniczący marynarki wojennej — Stanisław Duda (ponownie), II wiceprezes — M. Skubiński, skarbnik — St. Liduk, zastępca — L. Paszkowski, sekretarz — B. Kalita, zastępca — Fr. Gwiazda, członkowie: pp. E. Czerny, Łuźniak, J. Figiel, Dr. M. Białostocki. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: dr. Korzonek, Józef Gallot i Jan Stelmach. Na walny zjazd delegatów do okręgu wybrani zostali pp.: St. Duda i M. Skubiński.

Obozy przysposobienia gospodarczego w woj. kieleckiem

W związku z organizowaniem przez ministerjum przemysłu i handlu, wzorem roku ubiegłego, obozów przysposobienia gospodarczego na okres letni 1935 r., które mają na celu z jednej strony umożliwić jaknajwiększej liczbie młodzieży odbycie praktyk w zakładach przemysłowych, z drugiej zaś zapewnić praktykantom możliwie największe korzyści fachowe i wychowawcze przez najbardziej intensywne wyzyskanie pobytu w tychże zakładach, onegdaj odbyła się w izbie przemysłowo-handlowej w Sosnowcu pod przewodnictwem naczelnika wydziału przemysłowego urzędu wojewódzkiego w Kielcach, inż. Zagrodzkiego, oraz przy współudziale przedstawicieli czynników urzędowych, samorządu gospodarczego i terytorjalnego, sfer przemysłowych i handlowych oraz organizacyj społecznych, konferencja o charakterze orjentacyjno - informacyjnym, na której ustalono metody jednolitej współpracy w tej dziedzinie oraz ukonstytuowana została t. zw. komisja rejonowa na okręg Zagłębia Dąbrowskiego.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa izby, inż. Gadomskiego i objęciu przewodnictwa przez naczelnika Zagrodzkiego, konsulent techniczny izby, inż. Rzeczkowski, wygłosił sprawozdanie z prac, związanych z organizacją obozów w roku 1934 oraz ze spostrzeżeń, poczynionych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, poczem zapoznał zebranych z treścią wydanej przez ministerjum przemysłu i handlu ogólnej instrukcji organizacyjnej przysposobienia gospodarczego na rok 1935.

Następnie dłuższy referat informacyjny na temat obozów wygłosił delegat ministerjum przemysłu i handlu, inż. Sławiński, który omówił kolejno, bardzo obszernie i wyczerpujące, genezę powstania oraz zasadnicze cele obozów, ich organizację, program itp.

Po powyższem przemówieniu wywiązała się ożywiona dyskusja z udziałem wszystkich prawie obecnych, w wyniku której wyjaśniono szereg spornych wzgl. niejasnych kwestyj i ustalono, że na terenie województwa kieleckiego powołane zostaną 3 komisje rejonowe dla organizacji obozów, a to na terenie okręgów: będzińskiego, częstochowskiego i radomsko-kieleckiego oraz omówiono program prac przygotowawczych na najbliższą przyszłość. Prace te będą polegały narazie na zebraniu danych od poszczególnych przedsiębiorstw przemysłowych i górniczych, położonych na terenie woj. kieleckiego co do kwot pieniężnych oraz ilości praktyk, jakie będą mogły być przez nie zaofiarowane na okres wakacyjny.

W końcu dokonano wyboru członków komisji rejonowej na Zagłębie Dąbrowskie, w skład której wchodzą przedstawiciele władz, samorządu terytorjalnego, izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu oraz zrzeszeń przemysłowych. Przewodniczącym komisji został wybrany, podobnie jak w roku poprzednim, starosta J. Boxa.

Ze strzelbą na zabawie

ZAKOŃCZENIE KARNAWAŁU.

Na zakończenie karnawału ochotnicza straż pożarna w Niegowonicach pow. zawierckiego urządziła zabawę taneczną. Zabawa odbywała się w lokalu Franciszka Rudego.

Na zabawę przybył uzbrojony w strzelbę myśliwską niejaki Józef Rudy

W pewnej chwili pomiędzy Rudymi, a resztą gości wywiązała się kłótnia, a następnie bójka, w czasie której Rudy strzelił do Stefana Skałbani, raniąc go w bok.

Skałbanię w stanie ciężkim przewieziono do szpitala powszechnego w Będzinie, Józefa Rudego zaś osadzono w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

Rudy znany jest na terenie Niegowonic, jako zawodowy kłusownik i na posiadanie strzelby nie miał zezwolenia władz.

Afera z budową kiosków gazetowych w Sosnowcu

Sąd uniewinnił Podgórską

Głośna swego czasu afera kioskowa w Sosnowcu, w której niejasną rolę odegrała 36-letnia mieszkanka Częstochowy, Helena Podgórska, znalazła wczoraj epilog przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Podgórska była pianistką jednego z lokalów dancingowych w W. Chorzowie. Po zjawieniu się na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, zaangażowała kilka osób z Sosnowca i Śląska z kapitałem kilkunastu tys. zł. do budowy kiosków. Kioski te jednakże nie ujrzały światła dziennego, a z pieniędzy inicjatorka budowy nie zdała rachunku, w rezultacie czego pociągnięta została do odpowiedzialności za oszustwo.

Proces przeciwko Podgórskiej trwał z przerwami kilka dni i zakończył się ostatecznie wczoraj wyrokiem uwalniającym Podgórską od winy i kary.

Sąd wyszedł z założenia, iż wytoczony proces przeciwko Podgórskiej ma charakter czysto cywilny i osoby poszkodowane mają prawo dochodzić swych krzywd jedynie na drodze procesu cywilnego.

Oskarżoną Podgórską bronił adw. Pawełek.

KRONIKA

Sobota 9 Marzec

Dziś. Franciszki Rzym. wd.

Jutro: 40 Męczen.

Wschód słońca: 6.0[illegible]

Zachód słońca: 5.3[illegible]

RADJO

WARSZAWA.

Sobota, 9 marca.

6.30 Dzwony ranne wstają zorza. [illegible] Gimnastyka. [illegible] Płyty. [illegible] Dziennik poranny. 7.40 Program na dzień bieżący. 7.[illegible] Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Muzyka salonowa. 12.[illegible] Chwilka dla kobiet. 12.[illegible] Dziennik południowy. 13.00 Płyty. 13.40 Nasz handel morski. 13.50 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.[illegible] Przegląd giełdowy. 15.[illegible] Koncert zespołowy. 15.30 Sowiecka miłość. 15.45 Koncert solistów. 16.[illegible] Skrzynka techniczna. 16.45 Krótki recital fortepianowy. 17.00 Miasta i miasteczka polskie. 17.10 Płyty. 17.30 Pogadanka Br. Winawera. 18.00 Wesoła audycja dla dzieci. 18.30 Przegląd wydawnictw. 18.40 Życie artystyczne stolicy. 18.45 Marsze w wyk. orkiestr symfonicznych. 19.07 Program na dzień następny. 19.15 Wiadomości rolnicze. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.25 Recital z Krakowa. 19.50 Felieton aktualny. 20.00 Transmisja z Wiednia 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy w Polsce. 21.00 Walc w różnych formach. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Szkic literacki. 22.30 Na wesołej fali lwowskiej. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Wieczór taneczny.

KATOWICE.

6.30 Transmisja z Warszawy. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Transmisja z Warszawy. 11.57 Transmisja z Warszawy. 12.05 Płyty. 31.45 Transmisja z Warszawy. 13.55 Życie artystycznej stolicy. 14.00. Transmisja ze Lwowa. 14.45 Transmisja z Warszawy i Poznania. 15.30 Transmisja z Warszawy. 18.00 Transmisja ze Lwowa. 18.30 Skrzynka pocztowa. 18.45 Płyty. 19.07 Program na dzień następny. 19.15 Problemy muzyczne na Śląsku. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.30. Transmisja z Warszawy i Krakowa. 20.45 Transmisja z Warszawy i Wiednia. 20.45 Transmisje z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Transmisje z Warszawy i Lwowa.

WARRSZAWA.

Niedziela, 10 marca.

9.00 Sygnał czasu. 9.05 Gimnastyka. 9.20. Płyty. 9.45 Dziennik poranny. 9.55 Program na dzień bieżący. 10.00 Muzyka polska. 10.20 Nabożeństwo z katedry św. Jana w Warszawie. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Przegląd giełdowy. 12.15 Koncert z Krakowa. 13.00 Teatr Wyobraźni. 13.15 Transmisja z Filh. Warsz. 14.00 Płyty. 15.00 Garść uwag o wiosennem nawożeniu. 15.15 Płyty. 15,22 Przegląd produktów rolnych. 15.35 Słuchowisko wiejskie. 16.00 Koncert solistów. 16.45 Recytacje prozy. 17.00 Koncert ork. wiejskiej. 17.40 Audycja dla dzieci. 17.50 Umiejętność słuchania. 18.00 To takie znane. 18.45 Życie młodzieży 19.00 Program na dzień następny. 19.08 Rycerskość wieśniacza. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy w Polsce. 21.00 Loża Szyderców. 21.30 Co czytać? 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Koncert w wyk. ork. Symf. P. R. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Wieczór taneczny.

Wszyscy do Warszawy na 19 marca

Z okazji obchodu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego komitet propagandy czynu polskiego — w porozumieniu z polskiem biurem podróży „Orbis" — organizuje w dniach od 18 do 20 marca wielki zjazd do Warszawy, celem złożenia hołdu i czci Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Karty uczestnictwa w cenie 3 złotych, uprawniają do otrzymania indywidualnej zniżki kolejowej 70 proc., według ogólnej taryfy ze wszystkich stacyj PKP. do Warszawy i spowrotem klasą II i III pociągami osobowemi bez względu na odległość, oraz pociągami pośpiesznemi przy odległości większej, niż 200 km.

Na wszystkich dworcach warszawskich będą czynne całą dobę biura informacyjne, które będą kierować uczestników zjazdu na przygotowane kwatery.

Karty uczestnictwa uprawniają do bezpłatnego zwiedzania Łazienek i muzeów w Warszawie, oraz do korzystania ze zniżek na przejazd tramwajami, do teatrów i kin.

Karty uczestnictwa i zniżki kolejowe sprzedawane będą przez wszystkie placówki „Orbisu", które udzielają wszelkich informacyj i wskazówek.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś teatr miejski w Sosnowcu daje popołudniu o godz. 4.30 dla młodzieży szkolnej i o godzinie 20 m. 15 wieczorem świetną komedję muzyczną w 3 aktach (6 obrazach) pt. „JIM i JILL". W głównej roli występuje pp. Gołaszewska i Balcerzak w otoczeniu pp. W. Arciszewskiej, Gersonówny, Grzymalanki, Ze werowiczówny, Bieleckiego, Erwana, Gołczewskiego, Orchonia i Sawickiego.

—:—

ARESZTOWANIE SEKWESTRATORA W ZWIĄZKU Z NADUŻYCIAMI W GMINIE ZAGÓRZE.

W związku z nadużyciami w gminie Zagórze na polecenie sędziego śled czego aresztowany został i osadzony w więzieniu, sekwestrator Walerjan Pilarski.

—:—

Spowodu nawału materjału bieżącego — dodatek literacko - społeczny ukaże się dopiero w przyszłą sobotę, tj. dnia 16 bm.

—o—

— **„Dzieci Zagłębia dla dzieci polskich zagranicą".** Zgodnie z uchwałami wydziału wykonawczego miejskiego komitetu funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą w dniu 10 bm. odbędzie się w Sosnowcu w sali kina „Momus" wielki poranek, pod hasłem „Dzieci Zagłębia dla dzieci polskich zagranicą".

Program wypełnią dzieci przedszkola miejskiego nr. 2 na Pogoni.

Obywatelskie stanowisko właściciela kina „Momus" umożliwiło komitetowi zorganizowanie miłej d'a każdego z nas imprezy. Apelujemy tedy do społeczeństwa, aby w dniu 10 bm. wypełniło szczelnie salę kina i przyczyniło się w ten sposób do zebrania funduszu na tak bliski każdemu polskiemu sercu cel.

Program poranku w wykonaniu dzieci przedszkola nr. 2, pod kierownictwem p. Kapkowskiej. taniec — „Krakowiak", inscenizacja „Przybyli ułani pod okienko" i film.

— **Zebranie powstańców śląskich w Sosnowcu.** W dniu 17 bm. o godz. 10 rano w męskiem państw. seminarjum nauczycielskiem przy ul. Wawel nr. 1 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie.

— **Jutro wielki poranek w kinie „Zagłębie".** Koło przyjaciół opieki harcerskiej 42 drużyny przy szkole powszechnej nr. 4 w Sosnowcu urządza jutro w kinie „Zagłębie" poranek d'a młodzieży szkolnej i starszych.

Będzie to naprawdę miła impreza i godna poparcia przez miejscowe społeczeństwo, ponieważ dochód z tego poranku przeznaczono na koszta związane z wyjazdem młodzieży szkolnej na zlot harcerzy w Spale, który odbędzie się pod protektoratem marsz. Piłsudskiego.

Program poranku zapowiada: dwie komedyjki, trzy wesołe i pouczające filmy, oraz popisy orkiestry symfonicznej pod dyr. S. Głowani. Początek poranku o godzinie 11.30 rano.

— **Podziękowanie.** Staraniem dyrekcji gimnazjum im. „Staszyca" w Sosnowcu odbyło się przedstawienie szkolne i zabawa z podwieczorkiem uczniów I kl. B.

Inicjatorce tej zabawy wychowawczyni klasy prof. Bibkowej składają tą drogą uczniowie serdeczne podziękowanie za przygotowanie i osobiste zajęcie się przedstawieniem, wszystkim rodzicom któ rzy przyczynili się do uświetnienia zabawy oraz dyrektorstwu Zillingerom wraz z gronem profesorów za zaszczycenie zabawy swą obecnością.

— **Usiłowanie samobójstwa w Sosnowcu.** W ustępie na dworcu kolejowym w Sosnowcu usiłowała otruć się esencją octową 24-letnia Marja Sus, zamieszkała w Niwce.

Dozorczynię ustępu zaalarmowały jęki wydobywające się z klozetu. Po otwarciu drzwi dozorczyni ujrzała wijącą się w boleściach kobietę. Niezwłocznie przewiezio no ją do szpitala miejskiego w stanie niezagrażającym życiu.

Powód usiłowania samobójstwa narazie nieustalony.

Czas ukrócić zuchwalstwo włóczęgów w Sosnowcu

„ŻEBRACY" ŻĄDAJĄCY TYLKO PIENIEDZY. — WYMYŚLANIA POD ADRESEM ODMAWIAJĄCYCH JAŁMUŻNY. — BEZCZELNOŚĆ DRABÓW, UDAJĄCYCH ŻEBRAKÓW.

O pladze żebractwa w całem Zagłębiu pisaliśmy już obszernie, wskazując na konieczność zajęcia się tą sprawą. Niestety, magistraty nie interesują się tą sprawą, uważając że stan taki może trwać nadal.

Najbardziej we znaki daje się plaga żebractwa mieszkańcom Sosnowca, gdyż magistrat sosnowiecki wogóle się tem dotychczas nie zainteresował. Bezczelność niektórych włóczęgów, udających żebraków przekracza już wszelkie granice.

Ludzie naprawdę biedni, zmuszeni do chodzenia za jałmużną z podziękowaniem przyjmują parę groszy, kawałek chleba, lub mięsa, parę kartofli lub szklankę herbaty. Najczęściej bowiem w domu biedaka czekają głodne dzieci, które łapczywie zjedzą uzbierany chleb. **Istnieje jednak specjalna kategorja żebraków, bezczelnych drabów, którzy żyją z miłosierdzia społeczeństwa, mimo, że nie znajdują się w nędzy.**

Drab taki żąda tylko pieniędzy i nie przyjmuje chleba ani posiłku.

Ostatnio naprzykład w Sielcu chodzi po domach, dobrze ubrany mężczyzna, który domaga się pieniędzy.

Gdy jedna z mieszkanek tej dzielnicy chciała temu „żebrakowi" dać **kromkę chleba, wówczas ten krzyknął opryskliwie:**

„Czy ja jestem pies"

i wyjął z kieszeni chleb z wędliną dla zadokumentowania swego stanowiska.

W czasach, gdy setki ludzi łaknie chleba — rzekomy „żebrak" za ofiarowany chleb dziękuje kpinami.

Typów takich, żerujących na miłosierdziu ludzkiem, bezwzględnie oddawać się powinno w ręce policji. Wówczas zmniejszyłaby się plaga żebractwa i z jałmużny korzystaliby naprawdę potrzebujący.

O zachłanności i bezczelności „żebraków" świadczyć mogą następujące fakty, które często zaobserwować moż na w Sosnowcu.

Naprzykład zdarzył się taki wypadek.

Dziadek otrzymał 2 grosze i gospodyni zamknęła drzwi od mieszkania. Za chwilę ten sam żebrak otwiera drzwi i wsuwa rękę, mówiąc do litościwej gosposi:

„Dziadek dołożył jeszcze paniusi 2 gr." i rzucił na podłogę 4 gr.

Naprawdę więc niektórzy żebracy w Sosnowcu, chcieliby przyjmować jałmużnę wzwyż od 10 gr. Na ulicy często spotkać można chłopców, ubranych w łachmany, którzy pomysłowo chowają pod marynarkę rękę, udając doskonale kaleki.

Młodociani żebracy kręcą się najczęściej na ul. 3 maja koło tramwaju i natarczywie domagają się jałmużny.

W pobliżu cerkwi w wieczór siedzą pod murem dwaj mali chłopcy, którzy śpiewem zwracają na siebie uwagę przechodniów. Ulicą tą przechodzą często patrole policyjne, przechodzą również radcowie miejscy, nikt jednak nie zainteresuje się co spowodowało tych chłopców do siedzenia na zimnie i słocie.

Może rodzice wysyłają ich na ulicę, chcąc aby swym opłakanym wyglądem wzbudzili litość przechodniów, którzy chętniej dają wówczas datki.

Czasem pojawia się na ulicach Sosnowca żebrak, który trzymając w wyciągniętych rękach krzyż głośno domaga się jałmużny. Ciekawy jest tu fakt, że często można spotkać tego samego żebraka od którego zdala czuć wódkę.

To są jeszcze drobne przykłady. Nierzadko bowiem zdarza się, że żebrak nie otrzymawszy jałmużny klnie i wymyśla na cały głos.

Byłby już najwyższy czas, aby magistrat sosnowiecki zajął się uregulowanie plagi żebractwa.

Mieszkańcy zaś Sosnowca winni przepędzać wszelkich kombinatorów, udających żebraków, lub oddawać ich w ręce policji.

Z Palestyny do Polski

SENSACYJNA SKARGA OBYWATELA M. SOSNOWCA PRZECIWKO NIEUCZCIWEMU ADMINISTRATOROWI.

Do sądu w Sosnowcu wpłynęła sensacyjna skarga, którą złożył niejaki Wolf Fiszel przeciwko mieszkańcowi Sosnowca Binenfeldowi.

Według skargi sprawa ta przedstawia się następująco:

Przed kilku laty Wolf Fiszel, mieszkający wówczas w Sosnowcu przy ul. Nowej 6, postanowił wyjechać do Palestyny.

W krótkim czasie Fiszel zlikwidował swoje interesy, a dwa domy, któr. nie zdążył sprzedać oddał pod opiekę administratorowi Binenfeldowi, z tem, że dochody z tych domów przesyłał mu będzie administrator do Palestyny.

Po załatwieniu tych spraw uciesz ny Fiszel wyjechał do wytęsknionej Palestyny.

Po pewnym czasie z Polski zamiast pieniędzy za czynsz mieszkalny przychodzić poczęły listy, w których Binen feld przysyłał Fiszlowi rachunki, wezwania do zapłacenia podatków i najrozmaitsze kwity.

Fiszel obawiając się, aby mu nie sprzedano domów przysyłał pieniądze, aż wkońcu widząc, że jest oszukiwany postanowił powrócić do Sosnowca.

Po długiej podróży, która kosztowała go wiele pieniędzy Fiszel przybył do Sosnowca i złożył przeciwko Binenfeldowi i jego żonie skargę do sądu.

Prowadzone dochodzenia i rozprawa wyjaśnią właściwe tło tej sprawy.

Śmiałe włamanie do spółdzielni

w śródmieściu Sosnowca

KASIARZE LWOWSCY NA WYSTĘPACH w SOSNOWCU.

Wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu zapadł wyrok w sprawie zuchwałego włamania do spółdzielni jajczarsko - mleczarskiej przy ul. 3 Maja w Sosnowcu, gdzie łupem kasiarzy, po rozpruciu kasy ogniotrwałej t. zw. „ra kiem", padła gotówka w kwocie 2470 złotych.

Sprawca rozprucia kasy, lwowski włamywacz 34-letni Michał Goroń, ska zany został na cztery lata więzienia z pozbawieniem praw na lat pięć i Ludwik Majcher, lat 27, miejscowy złodziej zawodowy, który „nadał robotę" Goroniowi, — na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw na lat cztery

Ponadto sąd skazał na rok więzienia z pozbawieniem praw na 3 lata, handlarkę sosnowiecką 38-letnią Teofilę Grojec (Modrzejowska 29), która poznała Majchra z Goroniem w swym sklepie w "Halach Rozwoju" przy ul. Modrzejowskiej i udzieliła im swego mieszkania do opracowania planu wła mania.

Pozostali oskarżeni, tj. Jan Praszka ze Lwowa, kolega Goronia, bawiący w czasie dokonania włamania w Zagłębiu i Ewa Ryng, lat 34 z Będzina (Górnicza 77), oskarżona o udzielenie w swem mieszkaniu schronienia włamywaczom po ograbieniu kasy, zostali uniewinnieni, wobec braku dostatecznych przeciwko nim dowodów.

Sztafeta motocyklowa Z. S.

w dniu imienin marsz. Piłsudskiego

Dorocznym zwyczajem w dniu 18 bm. z krakowskich Oleandrów wyruszy sztafeta motocyklowa ZS. Kraków z adresem hołdowniczym dla pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Trasa sztafety podzielona została na 3 etapy: Kraków — Kielce, Kielce — Radom i Radom — Warszawa.

Celem zawodów jest doręczenie w czasie możliwie najkrótszym adresu hołdo wniczego Dostojnemu Solenizantowi, a przez to wykazanie opanowania maszyny we wszelkich warunkach drogowych.

Do zawodów dopuszczeni zostali kierowcy, będący członkami związku strzeleckiego, działów motocyklowych na terenie województw krakowskiego i śląskiego.

ZJAZD OPIEKUNÓW I DRUŻYNOWYCH CHORĄGWI HARCERZY W ZAGŁĘBIU.

W dniu 10 bm. w sali gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu (ul. Żeromskiego) odbędzie się zjazd opiekunów i drużynowych chorągwi harcerzy Zagłębia Dąbrowskiego.

O godz. 9 rano odbędzie się nabożeństwo w kościółku kolejowym, poczem o godz. 10.40 nastąpi otwarcie zjazdu. Na zjeździe wygłoszone zostaną refera y dotyczące zlotu w Spale i 25-lecia harcer stwa zagłębiowskiego. Po przerwie obiado wej o godz. 15 rozpoczną się obrady w ko misjach. Po 50 proc. zniżki kolejowej na zjazd zgłaszać się należy do komend PW.

—:—

— **Wyjaśnienie.** W związku z naszą notatką pt. „Czy policja nie ma nic lepszego do roboty", policja wyjaśnia nam, że usuwanie z ulic poprzebieranych w ostatnim dniu karnawału, spowodowane było licznemi skargami, jakie napływały do komisarjatów, na „przebierańców", którzy wyrywali przechodzącym kobietom torebki i zachowywali się hałaśliwie.

— **Zarząd związku podof. rezer. w Pia** skach przypomina członkom, że wa'ne zebranie koła odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 9.45 lub o 10 w drugim terminie w szkole pow. przy ul. Kościuszki. Obecność wszystkich członków i punktualność obowiązkowa.

— **Otwarcie lokalu ZZZ. w Czeladzi.** Odbyło się uroczyste otwarcie lokalu ZZZ. w Czeladzi. W uroczystości tej wzięło udział grono robotników oraz przedstawiciele miejscowych organizacyj społecznych. Pierwszy przemawiał sekretarz okręgu ZZZ. Zaborowski, potem prezes związku legjonistów p. H. Brudnicki, p. Lorek, p. Przybylski i p. R. Pawełczyk.

— **Czyje rzeczy?** Onegdaj wydział śledczy w Sosnowcu odebrał żakiet plu szowy w b. dobrym stanie, sukienkę, dwabną i inne rzeczy, pochodzące z kradzieży. Rzeczy te są do odebrania w wydziale śledczym w Sosnowcu.

— **Kradzież.** Z mieszkania Rajzy Bekermanowej (Sosnowiec, Legjonów 9), skradziono bieliznę, wartości 370 zł.

— **Kradzież** Z korytarza domu nr. 6 przy ul. Warszawskiej w Sosnowcu, skradziono rower, który nieopatrznie pozostawił bez opieki Władysław Kubink, zamieszkały w Nikiszowcu na G. Śląsku.

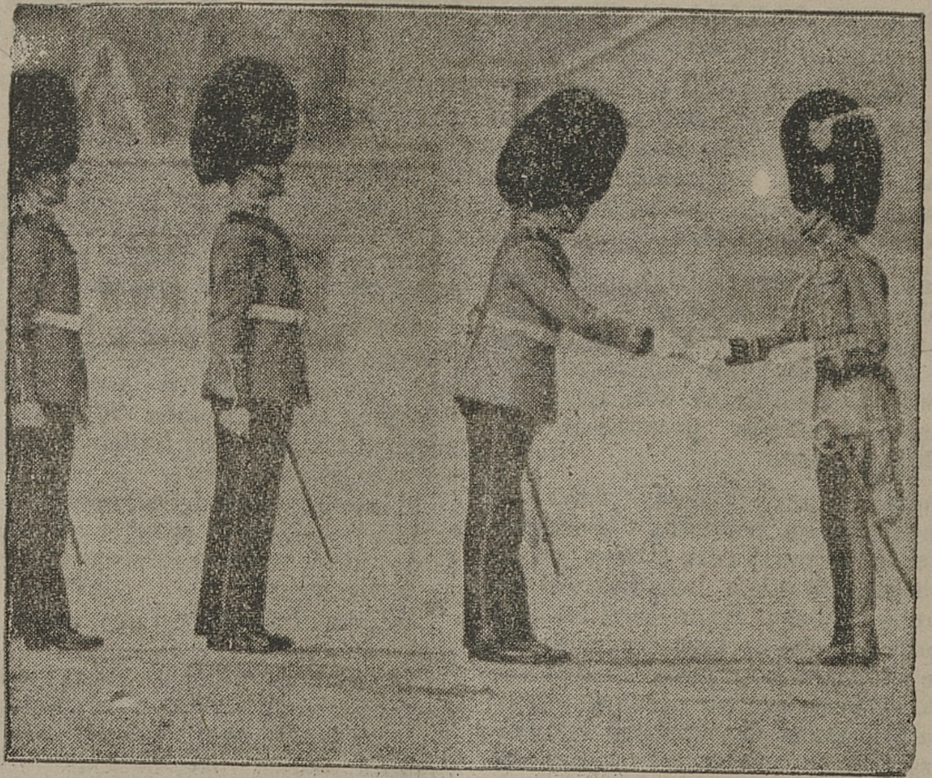
Z Zawiercia

(z) **Walne zebranie obwodu LOPP.** Dziś o godz. 6.30 wieczorem w pierwszym terminie, a w razie niedostatecznej ilości delegatów o godz. 7 w drugim terminie, w lokalu własnym, przy ul. 3 maja 13 odbędzie się walne zebranie delegatów kół LOPP. z całego powiatu zawierckiego.

(z) **Z kółka rolniczego w Myszkowie.** Onegdaj odbyło się doroczne zebranie kółka rolniczego w Myszkowie, przy b. licznym udziale członków. Sprawozdanie z ogólnej działalności złożył prezes ustępującego zarządu p. Konrad Borowski, sprawozdanie kasowe p. Ślęzak, komisji rewizyjnej p. Młynarski. Po przyjęciu sprawozdań dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: K. Borowski, Młynarski, Kępa. Modzelewski (junior), Ślęzak, do komisji rewizyjnej: ks. prob. Kałnża i p. Modzelewski. Referaty z dziedziny rolniczo - ogrodniczej wygłosili: agronom powiatowy p. W. Słociński i instr. W. Wereszczaka.

(z) **Komitet rozbudowy miasta.** Pod przewodnictwem wiceprezydenta Góralczyka odbyło się onegdaj zebranie komitetu rozbudowy miasta, w którem prócz członków komitetu wziął udział delegat banku gospodarstwa krajowego w Katowicach. Na zebraniu tem omówiono cały szereg prac komitetu na nadchodzący sezon budowlany, omówiono sprawy kredytu, przyznanego przez bank gospodarstwa krajowego na drobne budownictwo mieszkaniowe. Następnie zaopinjowano parę podań złożonych przez mieszkańców miasta o przyznanie cegły na raty.

KSIĄŻE WALJI W MUNDURZE GWARDZISTY.



Po dłuższej podróży po Europie — wrócił do kraju książę Walji i wziął udział w wielkiem nabożeństwie polowem. Na zdjęciu ks. Walji wita się z oficerami gwardji.

Z Olkusza

(ol) **Z żałobnej karty.** W Krakowie zmarł onegdaj kierownik szkoły powszechnej w Małoszycach i sekretarz gminnego komitetu BBWR., ś. p. Michał Matjasz.

(ol) **Kredyty dla rzemieślników.** Pod przewodnictwem starosty Gliszczyńskiego odbyło się posiedzenie komitetu opinjodawczego KKO. w Olkuszu dla przyznania kredytów rzemieślnikom pow. olkuskiego z funduszu banku gospodarstwa krajowego. Przyznano 36 rzemieślnikom kredyty na ogólną sumę zł. 10.400.

Ponieważ suma ta nie pokrywa potrzeb sporej ilości rzemieślników, izba rzemieślnicza w Kielcach czyni starania w B. G. K. w Krakowie o dodatkowe przydzielenie miejscowemu zarządowi KKO. kredytów dla rzemiosła do łącznej sumy zł. 27.000.

Zainteresowani rzemieślnicy z terenu pow. olkuskiego powinni już zawczasu poczynić starania o przyznanie dogodnej pożyczki za pośrednictwem KKO. w Olkuszu.

(ol) **Dzika zemsta młokosów.** We wsi Bydlin gm. Dłużec miejscowa straż pożarna urządzała ostatnią zabawę karnawałową. Na zabawę gospodarze straży nie pozwolili wejść kilku włokosom i awanturnikom z tej wsi, w obawie awantury.

Młokosi ci zemścili się na gospodarzach zabawy w ten sposób, że tego samego wieczoru powybijali okna kamieniami. Wybito kilkanaście szyb w sześciu domach.

Prasa w Japonji

W Japonji wychodzi obecnie 8.500 pism różnego rodzaju, z czego 1.550 dzienników. Pierwszy dziennik w Japonji, „Yokohama Mainichi Shimbun", ukazał się w roku 1870. „Hirogana Tire Shimbun" był pierwszym tygodnikiem ilustrowanym i ukazał się po raz pierwszy w r. 1875. Obecne wielkie pisma w Japonji stanowią prawdziwą potęgę i niektóre z nich jak np. „Osaka Ashi" i „Tokyo Ashi" posiadają miljonowe nakłady.

Upłynnienie miedzi

Dwom chemikom w Chicago udało się po ośmiu latach wytężonej pracy wynaleźć metodę upłynniania miedzi. Wynalazkowi przypisują dużą wagę, gdyż płyn na miedź może być użyty do robót malarskich i pozłotniczych jak również do pociągania żelaza roztworem, który opiera się skutecznie niszczącym wpływom wilgoci i temperatury, chroni przed rdzą. Tworzy się już wielkie konsorcjum w celu eksploatowania na dużą skalę interesującego wynalazku.

Składajcie ofiary

Fundusz Obrony Morskiej



77.

W pół godziny zawieziono go do aresztu w prefekturze.

Wszedłszy do chłodnej izby więziennej, hrabia zapytał:

— Czy tutaj noc przepędzę?

Nie odpowiedziano mu tylko drzwi zatrzaśnięto i pozostawiono go samego.

Komisarz do spraw sądowych wychodził wraz z naczelnikiem policji śledczej, gdy podano list jakiś. Sędzia śledczy pisał do niego:

Paweł de Gibray ciekawy był dowiedzieć się o rezultacie rewizji w hotelu Wielkim, a przekonany, że zbrodniarza już aresztowano, donosił naczelnikowi policji, że go zastanie w sądzie w gabinecie, gdzie przez cały wieczór czekać będzie na wiadomości.

Naczelnik policji i komisarz natychmiast pojechali do sędziego śledczego, który powitał ich temi słowami:

— Jak się macie panowie, a co złapaliście zbrodniarza?

Złapaliśmy — rzekł komisarz.

Aresztowany?

— Od godziny.

Naczelnik policji śledczej opowiedział, jak aresztowanie odbyło się w restauracji Brebanta podczas obiadu.

— Wzięliście panowie adresy gości tego prawdziwego czy fałszywego hrabiego?

— Nie. Ale mam wiadome ich nazwiska. To są ludzie znani, których wrazie potrzeby łatwo będzie znaleźć.

— Czy siedzi w oddziale sekretnym?

— Naturalnie.

— Rewidowano go przy panach?

— Przy nas.

— Przy rewizji nie znaleziono nic ważnego?

— Nie otwieraliśmy jeszcze pugilaresu, który mu odebrano. Przynieśliśmy go panu razem z portmonetką i zegarkiem.

— Dajcie, panowie, pugilares, obejrzymy go razem.

Naczelnik policji położył wszystkie przedmioty rzeczone na stole przed sędzią śledczym.

Zaczęto oglądać pugilares. Był on skórzany, okuty w srebro. Znajdowały się na nim pierwsze litery: J. S. z hrabiowską koroną.

Gibray otworzył pugilares.

W pierwszej przegródce było dwadzieślia pięć biletów banku francuskiego po tysiąc franków każdy, dwa bilety pisane po rusku i kilka biletów wizytowych z nazwiskiem hrabiego Iwana Smoiłowa.

W drugiej przegródce znajdował się klucz.

Paweł de Gibray wziął go do ręki.

— To klucz od grobowca! — rzekł, przypatrzywszy mu się bliżej.

Naczelnik policji śledczej z kolei obejrzał klucz i rzekł:

— I ja tak samo myślę.

— Zaraz się przekonamy — mówił dalej sędzia śledczy.

Zamek od drzwi żelaznych grobowca był odjęty i leżał na biurku z innemi dowodami rzeczowemi.

Gibray bez żadnej trudności włożył klucz w ten zamek, przekręcił go i otworzył z łatwością.

— Widzisz pan, że się nie omyliłem — wyrzekł — to klucz od grobowca. Wątpliwości nie może być najmniejszej. Morderca w naszem ręku.

— W oczy to bije — potwierdził naczelnik policji śledczej.

Obejrzano pugilares do reszty, ale w nim już nic więcej nie znaleziono.

— Dzisiaj pan będzie badał jeszcze przestępcę? — spytał naczelnik.

Gibray spojrzał na zegarek.

— Jedenasta — odrzekł — zdążymy i jutro. Zresztą badanie będzie łatwe, a śledztwo zostanie wkrótce ukończone. Przestępca wobec wszystkich dowodów, przeciw niemu świadczących nie będzie w stanie się bronić!

— O! — szepnął naczelnik policji śledczej — niech pan sędzia na to nie liczy!

— Dlaczego?

— Pomimo wszystko będzie się bronił... i to jak sam szatan. Dziwnie zimną krew ma ten człowiek.

Gibray uśmiechnął się.

— Jeżeli bronić się będzie, tem lepiej! Im więcej trudności, tem cenniejszem jest zwycięstwo.

Portmonetka również skórzana, jak i pugilares, zawierała w sobie dziesięć podwójnych luidorów i dwa bilety po pięćset franków. Były na niej także pierwsze litery srebrne I. K. S. z koroną hrabiowską.

Takież litery i korona widniały wyrżnięte na kosztownym chronometrze.

— Przestępca w naszem ręku, to rzecz widoczna — mówił dalej naczelnik policji śledczej — ale ja bądź co bądź nie widzę przyczyny zbrodni.

— O tem dowiemy się wkrótce — odparł Gibray — i wszystko mi mówi, że pierwsze me domniemania były słuszne. Bądźcie panowie pewni, że w tej sprawie kryje się tajemnica jakiejś arystokratycznej rodziny.

— Więc pan sądzi, że morderca jest rzeczywiście Rosjaninem i prawdziwym hrabią?

Napewno nie wiem, ale dla czegoby tak nie miało być? W iluż to procesach kryminalnych występują ludzie bogaci i z najarystokratyczniejszych rodzin?

d. c. n.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W SOSNOWCU

Znak: 5. 35. 0. 83.

OGŁOSZENIE

Z dniem 15 marca 1935 r. na terenie całej Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu zostaje zorganizowane leczenie ubezpieczonych wraz z rodzinami przez lekarzy domowych w przydzielonych im rejonach. Lekarze domowi będą udzielać chorym porad, jak również przyjmować zamówienia na wizyty domowe, w pomieszczeniach Ubezpieczalni (czasowo) i w gabinetach prywatnych w oznaczonych godzinach.

Do specjalistów chorób wenerycznych oraz położników można zgłaszać się bezpośrednio, pomijając lekarza domowego; do specjalistów chorób ocznych, kobiecych, dziecinnych, skórnych, nerwowych i umysłowych, chorób uszu, nosa i gardła oraz chirurgji, chory musi być skierowany przez swego lekarza domowego (oprócz wypadków nagłych). Rozpoczęte przed 15 marca leczenie u pp. lekarzy specjalistów należy ukończyć do wyleczenia danej choroby bez specjalnego skierowania od lekarza domowego.

W wypadkach NAGŁEGO ZACHOROWANIA w pracy może ubezpieczony zasięgnąć porady lekarskiej u lekarza domowego, w którego rejonie znajduje się zakład pracy, jednakże dalszą opiekę lekarską obejmie właściwy lekarz domowy.

Do leczenia szpitalnego przekazywać będą chorych pp. lekarze za zezwoleniem lekarza naczelnego lub lekarzy obwodowych, oprócz przypadków nagłych, o których decyduje lekarz domowy lub pogotowie.

W czasie pierwszej wizyty u lekarza domowego chory obowiązany jest przedłożyć lekarzowi legitymację Ubezpieczalni Społecznej i zaświadczenie pracodawcy, wypełnione na druku Ubezpieczalni; zaświadczenie to będzie służyć przez cały czas trwania choroby i leczenia u lekarza domowego lub specjalisty. Zaświadczenie pracodawcy niewykorzystane tego samego dnia jest ważne jeszcze dla pracowników fizycznych w ciągu 2 tygodni, a dla pracowników umysłowych w ciągu 4 tygodni od daty wystawienia.

Obwód Sosnowiec (w pow. będzińskim) zostaje podzielony na 18 rejonów:

I rejon **WIKTOR** — lekarz domowy **Dr. Kro‚ulski Henryk**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w swym gabinecie dom kop. „Wiktor" w godzinach od 8—10.30 i 14—15.30 dla ubezpieczonych, zamieszkałych przy ulicach: kop. „Wiktor", Studzienna, Bryniczna, Słoneczna, Złota, Kaplieczna, Ślepa, Szosowa, Podjazdowa, Saturnowska, kol. Pekin.

W wypadkach nagłych po godzinach ordynacyjnych należy zgłaszać się do mieszkania prywatnego (Kop. „Wiktor"— Milowice), a w razie nieobecności lekarza i w przypadkach położniczych — do pogotowia w Sosnowcu, ul. Wawel Nr. 3, (tel. 12-34).

II rejon **HUTA MILOWICE** — lekarz domowy **Dr. Zawadzki Stanisław**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni w godzinach od 8—11 i 15—16 dla ubezpieczonych, zamieszkałych przy ul.: Piłsudskiego od H. Milowice do Wysokiej, Daleka, Francuska, Rudna do Aleji, Milowicka, Kacza, Sienna, Wysoka, Książęca, Ks. Skorupki, Aleja do przejazdu, Kolejowa, Jastrzębia, Chmielna, Pawia, Moniuszki do Dziewiczej.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

III rejon **HUTA MILOWICE** — lekarz domowy **Dr. Juttner Marjan**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni w godz. od 10—11.30 i 15.30 — 17 dla ubezpieczonych zamieszkałych przy ul.: Piłsudskiego od Wysokiej do przejazdu, Dziewicza, Topolowa, Smolna, Grabowa, Promyka, Królewska, Swobodna, Betonowa, Moniuszki od ul. Dziewiczej do Aleji, Konrada, Władysława, Kotlarska, Aleja od przejazdu do Piłsudskiego, Zakręt, Mila, Leszno, Szewska, Nowa, Leśna, Stara, Kordonowa, Wiejska do Starej, Kilińskiego, Sąsiedzka, Obchód, Składowa, Niecała, Szczodra, Płocka.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

IV rejon **WAWEL** — lekarz domowy **Dr. Starzyński Sławomir**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w budynku Ubezpieczalni ul. Wawel 3 w godz. od 9—11 i 15—17 dla ubezpieczonych zamieszkałych przy ul.: Piłsudskiego od Sienkiewicza do przejazdu, Prosta, Ciasna, Przejazd Sobieskiego, Naftowa, Dęblińska, Graniczna, Wiejska, Towarowa, Kołłątaja, Sadowa, Czysta, Krzywa, 3 Maja, Teatralna, Warszawska.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

V rejon **WAWEL** — lekarz domowy **Dr. Lewicki Zygmunt**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w budynku Ubezpieczalni ul. Wawel 3 w godzinach 8.30—11 i 15.30—17 dla ubezpieczonych zamieszkałych przy ul.: Wspólna, Jagiellońska, Prez. Mościckiego, Sienkiewicza, Kowalska, Ostrogórska, Biała, Głowackiego, Targowa do Modrzejowskiej, Szklarniana, Dekierta, Pańska.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

VI rejon **WAWEL** — lekarz domowy **Dr. Moneets Helena**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w budynku Ubezpieczalni ul. Wawel 3 w godz. od 10—12 i 15—17 dla ubezpieczonych, zamieszkałych przy ul.: Targowej od Modrzejowskiej do Małachowskiego, Modrzejowska, Małachowskiego, 1 Maja, Chłodna, Żórawia, Jasna, Zygmunta, Pierackiego, Legjonów od Szpitalnej.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

VII rejon **WAWEL** — lekarz domowy **Dr. Szwerchartowa Stefanja** ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w budynku Ubezpieczalni ul. Wawel 3 w godz. 8—10 i 15—17 dla ubezpieczonych, zamieszkałych przy ul.: Krakowska, Czarna do Dębowej, Ludwika, Barbary, Pogotowia, Kuźnica, Dolna, Wesoła, Legjonów do Szpitalnej, Szpitalna, Wileza, Bukowa, Kaliska, Wawel, Kręta.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

VIII rejon **DĘBOWA GÓRA** — lekarz domowy **Dr. Branicki Bolesław** ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni w godz. od 8—10 i 14—15.30 dla ubezpieczonych zamieszkałych przy ul.: Radocha, Czarna od Dębowej, Brzozowa, Tylna, Lipowa, Grzybowa, Tabelna, Dębowa, Niwecka, Walcownia Hr. Renard, Strzelecka.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

IX rejon **WAWEL** — lekarz domowy **Dr. Falęcki Józef** ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w budynku Ubezpieczalni ulica Wawel 3, w godzinach od 8—10 i 13—15 dla ubezpieczonych zamieszkałych przy ul.: Cmentarna, Dańdowska, Klimontowska, Zofji, Śląska, Podgórska, Tatrzańska, Wschodnia, Koźla, Zagórska, Narutowicza, Szkolna, Wronia, Sielecka, Zamkowa.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

X rejon **KATARZYNA** — lekarz domowy **Dr. Zamieński Michał**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni ul. Perla w godzinach od 8—12 dla ubezpieczonych zamieszkałych przy ul.: Perla, Robotnicza, Kamienna, Gampera, Staszica, 3 Maja (domy Hulczyńskiego), Kamieniołomy Hr. Renard, Dworska, Piekarska, Browarna, Plac Kościuszki.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

XI rejon **KATARZYNA** — lekarz domowy **Dr. Wlyński Tadeusz**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni ul. Perla w godz. od 9—11 i 15—17 dla ubezpieczonych zamieszkałych przy ul.: Chemiczna, Okrzei, Bolesława Prusa, Wyspiańskiego, Słowackiego, Mickiewicza, Krasińskiego, Wapienna, Kol. Zuzanna, Wita Stwosza, Kossaka, Siemiradzkiego, Grottgera, Matejki, Batorego, Północna, Piotrkowska, Konopnickiej, Kochanowskiego.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

XII rejon **POGOŃ** — lekarz domowy **Dr. Rzędowski Arnold**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni ul. Będzińska w godz. od 8—10 i 14—16 dla ubezpieczonych zamieszkałych przy ul.: Śnieżna, Będzińska do Czeladzkiej i Wielkiej, Czeladzka, Sucha, Lwowska, Małobądzka, Gołębia, Rybna, Rzymska, Poprzeczna, Zielona, Mała, Kopernika, Wielka, Majowa od Wielkiej.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

XIII rejon **POGOŃ** — lekarz domowy **dr. Gruszkiewicz Alfred**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni ul. Będzińska w godz. od 8—11 i 14—15 dla ubezpieczonych zamieszkałych przy ul.: Rzeczna, Wodna, Ciepła, Majowa, od Nowopogońskiej, Racławicka, Florjańska, Błotna, Cicha, Nowopogońska, Wąska, Środnia, Piaskowa, Żabia, Przechodnia, Marjacka, Żeromskiego, Będzińska od Czeladzkiej i Wielkiej do Orlej.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

XIV rejon **POGOŃ** — lekarz domowy **Dr. Liedtke Czesław**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni ul. Będzińska w godzinach od 8—10.30 i 13—14.30 dla ubezpieczonych zamieszkałych przy ul.: Twarda, Górnicza, Staropogońska, Dobra, Pusta, Szopena, Mazowiecka, Pszenna, Lisia, Długa, Owsiana, Bracka, Grochowa, Żytnia, Rudna od Aleji, Reymonta, Bema, Zgoda, Rysia, Dzika, Orla, Kol. Focha.

W wypadkach nagłych poza godzinami ordynacyjnemi i w przypadkach położniczych należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel Nr. 3 (telefon 12-34).

XV rejon **NIWKA** — lekarz domowy **Dr. Rajss Mieczysław**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w swym gabinecie w Niwce w godz. od 8—11 i 14—15 dla ubezpieczonych zamieszkałych w Niwce.

W wypadkach nagłych i w przypadkach położniczych w razie nieobecności lekarza na miejscu należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, ul. Wawel 3 (tel. 12-34).

XVI rejon **MODRZEJÓW i HUTA STASZIC** — lekarz domowy **Dr. Krupiński Henryk**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni w Niwce w godzinach od 8—11 i 14—15 oraz w H. Staszic we wtorki i piątki w godz. od 16—17 dla ubezpieczonych zamieszkałych w Modrzejowie i Hucie Staszic. Pomocy w przypadkach położniczych udziela **Dr. Rajss Mieczysław** z XV rejonu Niwka.

W wypadkach nagłych wrazie nieobecności lekarza na miejscu należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, Wawel 3 (tel. 12-34).

XVII rejon **PIASKI** — **Dr. Lisowski Marjan** ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w swoim gabinecie w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni w godz. od 8—11 i 14—15 dla ubezpieczonych zamieszkałych na Piaskach.

W wypadkach nagłych i w przypadkach położniczych w razie nieobecności lekarza na miejscu należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, ul. Wawel 3 (tel. 12-34).

XVIII rejon **KLIMONTÓW — PEKIN** — lekarz domowy **Dr. Grunwald Witold**, ordynuje i przyjmuje zgłoszenia do obłożnie chorych w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni w godzinach: Klimontów — poniedziałki, wtorki, czwartki, soboty od 9—13.30; Pekin — poniedziałki od 14.30 do 17.30, środy i piątki od 10.30 do 13.30 dla ubezpieczonych zamieszkałych w Klimontowie i na Pekinie.

W wypadkach nagłych i w przypadkach położniczych w razie nieobecności lekarza na miejscu należy zgłaszać się do pogotowia w Sosnowcu, ul. Wawel 3 (tel. 12-34).

LEKARZE SPECJALIŚCI:

POŁOŻNICTWO I CHOROBY KOBIECE — **Dr. Czarski Benedykt**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu ul. Wawel Nr. 3 od godziny 11—13.15; w pomieszczeniu Ubezpieczalni na Pogoni, ul. Będzińska od 9—10.45; w pomieszczeniu Ubezpieczalni w H. Milowice od 8—9. Wezwanie położnicze zamawiać należy przez pogotowie w Sosnowcu, ul. Wawel 3 (tel. 12-34).

POŁOŻNICTWO I CHOROBY KOBIECE — **Dr. Zalc Leopold**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu, ul. Wawel 3, od godziny 15—16.30. Wezwania położnicze zamawiać należy przez pogotowie w Sosnowcu, ul. Wawel Nr. 3 — (tel. 12-34).

POŁOŻNICTWO — **Dr. Witkowski Władysław** — zamawiać należy przez pogotowie w Sosnowcu, ul. Wawel Nr. 3 — (tel. 12-34).

CHOROBY USZU, NOSA I GARDŁA — **Dr. Chmielowski Piotr**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu, ul. Wawel 3 od godziny 8.15—12.45.

CHIRURGJA — **Dr. Trawiński Marjan** ordynuje w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu przy ul. 3 Maja Nr. 27-b (orzecznictwo) o godz. 12.

CHIRURGJA — **Dr. Bieńkowski Mieczysław**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, ul. Wawel Nr. 3 od godziny 14—16.15.

CHIRURGJA — **Dr. Lipnicki Ignacy**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu, ul. Wawel 3 od godz. 14—16.15.

CHOROBY OCZU — **Dr. Kozłowski Michał**, ordynuje w gabinecie prywatnym w Sosnowcu, ul. Dęblińska 13 w godz. od 17—18.

CHOROBY OCZU — **Dr. Konopka Helena**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu, ul. Wawel 3 w poniedziałki, środy, czwartki i soboty od godziny 8—12; w dawnem pomieszczeniu Ubezpieczalni Społ. na Piaskach w poniedziałki i czwartki od 15—16.45.

CHOROBY OCZU — **Dr. Uhl Adolf**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, ul. Wawel 3 od godz. 7.30 do godz. 12.30 (oprócz wtorków).

CHOROBY NERWOWE I UMYSŁOWE — **Dr. Ingster Adolf**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu, ul. Wawel Nr. 3, od godziny 11—15.30.

CHOROBY DZIECI DO LAT 6 — **Dr. Nasiłowski Antoni**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu, ul. Wawel Nr. 3 od godziny 8.30—12.30.

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE — **Dr. Budzyński Bolesław**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu, ul. Wawel Nr. 3 od godziny 9.30 do 13.30.

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE. — **Dr. Szpiganowicz Józef**, ordynuje w budynku Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu, ul. Wawel Nr. 3 od godziny 15—20.15.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

Sosnowiec, dnia 2 marca 1935 r.

ĆWICZENIA ANGIELSKICH MARYNARZY.



Angielscy marynarze muszą nietylko umieć walczyć na morzu, ale i na lądzie.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Kronika

× **Zebranie miejskiego komitetu WF. i PW. w Sosnowcu.** W dniu 12 bm. o godz. 19 w sali zarządu miejskiego w Sosnowcu (ratusz) odbędzie się zebranie członków wydziału wykonawczego miejskiego PW. i WF. w Sosnowcu. Na zebraniu prof. Korwin — Olszewski złoży sprawozdanie z całorocznej działalności komitetu i omówione zostaną plany na nadchodzący sezon sportowy.

× **Nowy skład komisji dyscyplinarnej OKS.** Nowe władze komisji dyscyplinarnej kieleckiego OKS. ukonstytuowały się następująco: przewodniczący inż. Bijasiewicz, członkowie pp.: Kanus, L. Bieda, Weinsztok i Helman.

× **Bogaty sezon naszych lekkoatletów.** Opracowany już został przez zarząd P. Z. L. A. kalendarzyk tegorocznych międzynarodowych spotkań. 3 czerwca walczymy z Belgją w Brukseli, 21 lipca trójmecz Polska — Austrja — Węgry w Budapeszcie, 22 sierpnia: mecz kobiecy Polska — Niemcy ,a pozatem odbędzie się trójmecz bałtycki, jednak termin tego trójmeczu nie został jeszcze uzgodniony.

W projekcie są również mecze kobiece z Anglją i Włochami.

× **KS. „Światowid“ (Myszków) członkiem kiel. OZPN.** KS. „Świtowit“ Myszków został przyjęty na członka kiel. OZPN.. i bardzo możliwe, że będzie zaliczony do kl. B. W związku z tem prawdopodobnie utworzone będą trzy podgrupy kl. B. podokręgu częstochowskiego (Częstochowska, radomszczańska, Łazy, Zawiercie — Myszków).

× **Prezes CKS. inż. Michalski opuszcza Zagłębie** Inż. Michalski prezes CKS. opuszcza Zagłębie, przenosząc się na nowe stanowisko do Murcek na G. Śląsku. Naskutek tego CKS. utraci długoletniego kierownika, któremu wiele zawdzięcza. Inż. Michalski był znanym w Zagłębiu działaczem sportowym.

× **Kucharski zaproszony na dalsze starty w Ameryce.** Polski zw. lekkoatletyczny otrzymał z Ameryki zaproszenie dla przebywającego obecnie w N. Jorku zawodnika Kucharskiego, na dalsze starty w Ameryce ,a mianowicie na 9 marca do Montrealu (mistrzostwa Kanady), 16 do N Jorku i 20 marca do Clevelandu.

Zarząd PZLA zgodził się na starty Kucharskiego w Montrealu i N. Jorku, natomiast sprzeciwił się zawodom w Clevelandzie, ponieważ Kucharski w dniu 20 bm. musi już wyjechać z Ameryki na okręcie „Pułaski“ odchodzącym z portu nowojorskiego. Przyjazd jego do Gdyni spodziewany jest 3 kwietnia.

POGROMCZYNI ZWIERZĄT.

— I to pani, przy swej wątłej budowie. jest pogromczynią zwierząt? — dziwi się jeden ze znajomych.

— Na tem polega właśnie tajemnica mojego powodzenia — tłumaczy pogromczyni — lamparty i tygrysy czekają aż przytyję.

GENEOLOGJA.

W ogrodzie na ławce siedzi jakiś starszy pan.

W pewnej chwili podchodzi do niego mała dziewczynka i mówi:

— Przepraszam pana, która godzina?

Starszy pan, ujęty grzecznością dziecka, powiada:

— Jak się nazywasz, malutka?

— Janinka!

— Śliczne imię! A jak się nazywa twoja mamusia?

— Panna Michalina.

— A gdzie mieszkasz?

U babci, proszę pana.

— A jak się nazywa twoja babcia?

— Panna Jadwiga!

WIĘZIENIE w BĘDZINIE ogłasza

PRZETARG

na dostawę: 1) 400 kg. kawy jęczmiennej, 2) 100 kg. manny, 3) 45.000 kg. ziemniaków, 4) 100 kg. cebuli, 5) 600 kg. mąki pytlowej 6) 2000 kg. fasoli, 7) 3 beczki śledzi po 1200 szt., 8) 10.000 kg. mąki razowej, 9) 500 kg. grochu i 5 kg. pieprzu.

Ziemniaki powinny być dostarczone w 3-ch partjach po 15.000 kg. 1-sza partja powinna być dostarczona w końcu marca, 2-ga w m-cu maju i 3-cia w czerwcu br. Ceny należy podawać za 100 kg. lub za sztukę loco magazyny żywnościowe więzienia w Będzinie. Oferowane artykuły powinny być świeże i pierwszorzędnej jakości. Oferty w załakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę artykułów żywnościowych“ składać należy u Naczelnika Więzienia w Będzinie, do dnia 21-go marca 1935 roku, godz. 11-ta, poczem nastąpi komisyjne otwarcie i rozpatrzenie ofert. Wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy składać należy w kasie więziennej. Zarząd Więzienia zastrzega sobie prawo do dowolnego pomniejszenia lub powiększenia dostawy, wybór oferenta, prawo unieważnienia przetargu oraz ewentualne zarządzenie dodatkowego przetargu.

Naczelnik Więzienia
(—) KAZIMIERZ GAJ.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

WYKWALIFIKOWANA manicurzystka poszukuje pracy od zaraz. Oferty składać do administracji „Expresu“ pod „Manicurzystka“.

STAŁY DUŻY ZAROBEK przy łatwej pracy, dajemy osobom zaprowadzonym w księgarniach, składach aptecznych, sklepach bławatnych i u krawcowych Poszukujemy przedstwicieli we wszystkich miejscowościach. Zgłoszenia kierować Kraków, skrytka pocztowa 272.

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM kornet B. w dobrym stanie. Modrzejów, Rynek 7, Kwiecień.

SPRZEDAJE kozetki po 20 złotych. Sosnowiec, Jagiellońska 3 m. 18 bloki.

ZGUBIONE DOKUMENTY

KALINOWSKA WŁADYSŁAWA zgubiła legitymację bezrobocia wydaną przez gm. Zagórze.

ZGUBIŁEM kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, Icek Jakób Prajs.

DNIA 21. II. zgubiono książkę inwalidzką wydaną przez starostwo Będzińskie na imię Wojciech Kalisiewicz.

RÓŻNE

PRZYBŁAKAŁ się pies wilczur duży rasy prawdziwej. Sosnowiec, ul. Średnia nr. 8, Józef Andrych.

Wydawca Helena Monsiorska. — Druk „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. — Redaktor odp. Lucjan Horski